Tydzień obejmuje okres od 18.05. do 22.05.2020

Klasa 2 a
Przedmiot religia
Nauczyciel realizujący Renata Smolbik

Treści do realizacji:

Dzień 1
Przeczytaj opowiadanie **Spodnie Dominika** Pani Ewa, wychowawczyni klasy II, poprosiła swoich uczniów, aby opowiedzieli jakąś historię z życia swojej rodziny. Po chwili zgłosił się Dominik i rozpoczął swoją opowieść: – W czasie wakacji podarły się moje ulubione spodnie. Najgorsza była dziura na kolanie. Na szczęście w domu czekały już nowe. Były super... Tylko miały trochę zbyt długie nogawki. Chciałem je założyć na naszą pierwszą klasową wycieczkę. Przymierzyłem spodnie i poprosiłem mamę, by mi je skróciła o cztery centymetry. Mama jest pielęgniarką i szła na dyżur do szpitala, ale obiecała, że gdy wróci, to zajmie się spodniami. Martwiłem się trochę, ponieważ mama często wraca z dyżurów w nocy, a wycieczka była następnego dnia. Na szczęście mam dwie siostry. Najpierw poprosiłem Anię. Powiedziała, że bardzo chętnie, ale jak wróci z próby kółka teatralnego. Nie chciałem czekać, więc poszedłem poprosić Małgosię... Obiecała, że jak wróci z kina, to skróci moje spodnie. Kiedy zostałem w domu sam, próbowałem nawlec igłę, ale nie umiałem. Powiesiłem spodnie na krześle przy łóżku. Smutny położyłem się do łóżka, bo rano musiałem bardzo wcześnie wstać. Leżąc na łóżku, patrzyłem na spodnie i w końcu zasnąłem... Przyśniło mi się, że moja siostra Ania wraca z próby, spogląda na mnie i przypomina sobie o spodniach. Szybko je skraca i wiesza na krześle. Potem przychodzi z kina Małgosia, od razu dostrzega spodnie, przypomina sobie moją prośbę, skraca je i idzie spać. Po północy wraca ze szpitala mama. Widzi wiszące na krześle spodnie, wzdycha ciężko i choć jest śpiąca, skraca je. Rano wstaję, przymierzam spodnie i okazuje się, że są tuż za kolano. Dziwne – na długie zbyt krótkie, na krótkie zbyt długie. Gdy tylko się obudziłem zaraz sięgnąłem po spodnie, pomyślałem: Trudno, jakie są, takie są. Najwyżej pojadę w tych trochę dziwnych spodniach na wycieczkę, a kolegom powiem, że taka moda. Ale kiedy założyłem spodnie, byłem bardzo zdumiony. – Mamo, jak to się stało? – zawołałem, biegnąc do kuchni. Mama spojrzała ze zdumieniem na spodnie i po chwili powiedziała: – O co ci chodzi? Przecież spodnie są dobre, skrócone o cztery centymetry, tak jak chciałeś. Gdy wróciłam ze szpitala, twoje siostry właśnie szykowały je do obcięcia, a ja szybko je obszyłam na maszynie. – To bardzo dobrze, bo śniło mi się, że każda z was skróciła mi je o cztery centymetry – powiedziałem. – Na szczęście to był tylko sen – powiedziały razem Ania i Małgosia. I wszyscy zaczęliśmy się śmiać. – Dobrze jest mieć taką kochaną rodzinę – powiedział Dominik, kończąc swoją opowieść. Koleżanki i koledzy śmiali się ze snu Dominika, ale większość myślała tak jak on: „Dobrze jest mieć taką kochaną rodzinę”. (opowiadanie na podstawie B. Ferrero „Spodnie”, w: „Kwiaty po prostu kwitną”, Warszawa 2011) Podobnie myśleli ludzie, patrząc na pierwszą wspólnotę chrześcijan połączoną przez Jezusa Chrystusa, mówili: „Patrzcie, jak oni się miłują!” Wszyscy byli serdeczni, pomagali sobie nawzajem, dzielili się tym, co mieli. Przeczytaj fragment z Pisma Świętego(Dz 2,42-47). „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach,

przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia". (Dz 2,42-47 Gdy czynimy dobro dla innych, czynimy je samemu Panu Jezusowi.
Zapamiętaj!
Gdy czynimy dobro dla innych, czynimy je samemu Panu Jezusowi.
W każdym drugim człowieku jest Pan Jezus zmartwychwstały. Rodzina jest najmniejszą wspólnotą. Wasza klasa jest również wspólnotą. Nie jest łatwo bezinteresownie okazywać pomoc, ale jeżeli kochamy Pana Jezusa, powinniśmy to czynić na co dzień.

Zadanie:
Uczniowie, którzy mają już podręczniki proszę wykonać ćwiczenia z katechezy 44.
Postaraj się okazać pomoc w swojej rodzinie np. wynieść śmieci bez proszenia lub podlać kwiatki

Dzień 2

Przeczytaj opowiadanie

Zmartwienie Janka

Janek z klasy II powiedział do swojej mamy: – Mamo, jakie dziś jest święto? – Uroczystość Wniebowstąpienia Pana Jezusa – wyjaśniła mama. I żeby synek nie pomyślał o rakietach, podróży na księżyc i statku kosmicznym, dodała:
– Świętujemy dzień, w którym Jezus po śmierci i zmartwychwstaniu wstąpił do swojego Ojca, do nieba.
– To Jezus sobie odszedł?!
A ty mi mówiłaś, że On jest zawsze z nami. A jeśli odszedł do swojego Ojca i jest teraz razem z Nim w niebie, to na pewno nie ma Go przy nas – zasmucił się Janek.
Mama westchnęła:
– Janku, nie dziwię się, że tak pomyślałeś. Jezus wstąpił do nieba, aby przygotować tam miejsca dla nas. Przyjdzie kiedyś, na końcu świata, i zabierze nas do siebie. Wiesz przecież, że nie spotkamy Pana Jezusa tak jak apostołowie, którzy mogli Go dotykać. On pozostał w Eucharystii, rozmawiasz z Nim na modlitwie. Janek popatrzył na mamę, uśmiechnął się, bo pomyślał, jak przygotuje się na przyjście Jezusa.
Zastanów się!
– Co zmartwiło Janka?
– Co moglibyśmy powiedzieć Jankowi, by go pocieszyć?
– Jak mógł przygotować się na przyjście Jezusa?
Po zmartwychwstaniu, przez 40 dni Pan Jezus ukazywał się swoim apostołom. Bardzo się cieszyli, był razem z nimi, jadł i nadal umacniał ich w wierze. Jednak Jezus zaczął im mówić o swoim odejściu do Ojca, który jest w niebie – do Pana Boga.
Przeczytaj fragment z Pisma Świętego:
Jezus „uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba»". (Dz 1,9-11)
Pan Jezus wstąpił do nieba, aby tam przygotować dla każdego z nas miejsce. Kiedyś przyjdzie powtórnie, aby nas tam zabrać. Będziemy wtedy mogli przebywać z Nim bardzo blisko. Musimy się jednak przygotować na ten dzień, bo wejście do nieba jest nagrodą za dobre życie.
Zapamiętaj!
Jeżeli poczujecie radość z tego, że pomogliście innym, to poczuliście odrobinę nieba. W waszych sercach zamieszka Bóg, a przecież niebo jest właśnie tam, gdzie On mieszka.

Zadanie: Uczniowie, którzy mają już podręczniki proszę wykonać ćwiczenia z katechezy 45.
Sposób sprawdzenia wykonania zadań przez nauczyciela *-potwierdzenie rodzica w klasach I-III w e-dzienniku lub na e-mail klasowy*

Konsultacje dla uczniów

Codziennie za pośrednictwem e-dziennik oraz e-mail klasowy - w godzinach od 12:00 -15:00.

Konsultacje dla rodziców

Codziennie za pośrednictwem e-dziennik oraz e-mail klasowy w godzinach od 12:00 -15:00.